

Studia za granicą

1. Na podstawie tekstu źródłowego wykonaj polecenia

Studentka w Portugalii – wywiad z Agnieszką Orzechowską

Anna Sztandera: Dlaczego zdecydowałaś się na wyjazd do Portugalii?

Agnieszka Orzechowska: Na wyjazd zdecydowałam się dlatego, że tak naprawdę niewiele wcześniej wiedziałam na temat samej Portugalii i chciałam pojechać w takie miejsce, które odbiegałoby w znaczny sposób od mojej rzeczywistości w Polsce. Zobaczyłam, że mój wydział ma podpisaną umowę z uniwersytetem w Porto i dlatego się zgodziłam. Rok wcześniej ubiegałam się o stypendium do Londynu, ale się nie udało. Portugalia była inna, niecodzienna.

A.S.: Jakie warunki musiałaś spełniać, żeby dostać pozwolenie na wyjazd do Portugalii?

A.O.: Musiałam przejść rozmowę kwalifikacyjną w języku polskim. Były dwie osoby na miejsce. Liczyła się przede wszystkim średnia, starszeństwo roku i cel podróży.

[...]

A.S.: Gdzie jest wyższy poziom nauczania – w Polsce czy w Portugalii?

A.O.: Poziom nauczania na Wydziale Psychologii w Warszawie jest wyższy. Nasz uniwersytet oferuje o wiele więcej kursów i można się bardziej specjalizować niż w Portugalii. Tam jednak studenci są bardziej otwarci, nie boją się wypowiadać, a relacja między profesorem i studentem jest raczej partnerska.

[...]

A.S.: Czy pieniądze ze stypendium wystarczyły Ci na utrzymanie?

A.O.: Samo stypendium nie wystarczało. Otrzymywałam 270 euro stypendium miesięcznie, co wystarczało na mieszkanie, bilet miesięczny i parę imprez erasmusowych. Nie dało się z tego żyć. Pomagali mi rodzice, a w drugim semestrze rozpoczęłam pracę w knajpie. Pracowałam w weekendy.

[...]

A.S.: Czy trudno Ci było zdobyć pracę podczas pobytu w Portugalii?

A.O.: Pracowałam w knajpie. Z pracą nie jest łatwo. Bez znajomości języka nie da się nic znaleźć. Sami studenci Portugalii nie pracują jednak. Pracę podejmują te osoby, które już nie studiują. Gdy pracowałam, ludzie pytali mnie, co robię poza tym a gdy im mówiłam, że studiuję, to pytali, po co to robię, skoro przecież jeszcze się uczę. Gdy mówiłam im, że po to, żeby sobie dorobić, to byli zazwyczaj bardzo zaskoczeni. Tam funkcjonuje jednak podział na klasy. Jeśli ktoś jest kelnerem lub kelnerką, to na pewno nie studiuje.

Źródło: <http://edu.info.pl/4273>

A. Wymień czynniki, które mają wpływ na wybór miejsca studiów za granicą.

.....
.....
.....

2. Na czym polega nostryfikacja dyplomów?

.....
.....

3. Na czym polega drenaż mózgów?

.....
.....